

ZMARTWYCHWSTANIE DOBRAŃ NOWINĄ CHRZEŚCIIJANSTWA

Symbolem chrześciijaństwa na świecie jest krzyż. Okazuje się, iż nie zawsze był jedynym czy nawet głównym symbolem wyznawców Chrystusa. W sztuce chrześciijańskiej zauważono jego siłę dość późno. Najwcześniejszym przykładem są drzwi bazyliki świętej Sabiny w Rzymie (ok. 430 r.) jako reakcja na herezję monofizyczną, której zwolennicy utrzymywali, że Chrystus nie mógł doznać żadnego cierpienia. Mało tego ów symbol jest ukryty w narożniku, prawie niewidoczny. Do artystycznych przedstawień krzyża w sztuce doszło dopiero wtedy, gdy cesarz Teodozjusz Wielki zniósł definitywnie karę śmierci przez ukrzyżowanie¹. Wczesne dzieła chrześciijańskie podejmowały głównie temat cudów, uzdrowień oraz wniebowstąpienia oraz zmartwychwstania.

Czterysta lat najwcześniejszego i najbardziej żywego chrześciijaństwa minęło bez krzyża jako skupiającego punktu. Nie oznacza to wcale, że temat był zupełny pomijany. *Pierwotny Kościół chrześciijański jako symbolu zmartwychwstania używał uzdrowień i cudów, ponieważ właśnie to uznawał za coś zasadniczego. Najbliżsi przyjaciele Jezusa skupiali się na cudach, uzdrowieniach i takich aspektach nadziei, którą dawała im wiara, jak wniebowstąpienie i zmartwychwstanie, dlatego że Bóg pragnął, by właśnie na tym się skupiali. One są sednem. To one sprawiają, że chrześciijaństwo jest dobrą nowiną².*

Zmartwychwstanie sprawia, że chrześciijaństwo jest dobrą nowiną.

Tydzień pierwszy

Jezus zmartwychwstały

Sam Jezus zapowiadał nie tylko swoją śmierć na krzyżu, ale także swoje zmartwychwstanie³. Słowo „zmartwychwstanie” wprawiało uczniów w zakłopotanie, ponieważ kojarzono je głównie z

¹ M. Lurker, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, hasło: krzyż, ukrzyżowanie, s. 103.

² J. Eldredge, *Pełnia serca*, s. 75.

³ por. Łk 9, 22; Mt 16, 21 nn; Mk 8, 31 nn.

powrotem Eliasza⁴. W tamtym okresie uczniowie nie rozumieli ani zapowiedzi cierpienia i śmierci, ani zapowiedzi zmartwychwstania. Zmartwychwstanie Jezusa dokonuje się na skutek posłuszeństwa wobec planu Ojca niebieskiego. Św. Paweł w Liście do Filipian podkreśla, iż *Jezus stał się posłuszny aż do śmierci i to śmierci krzyżowej. Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył⁵, a nauczył się posłuszeństwa przez to co wycierpiał⁶*. Zmartwychwstanie jest odpowiedzią Ojca na posłuszeństwo Syna. Do Ojca należy również wyznaczony czas tego wydarzenia.

Jan Paweł II ukazuje, że *dzieło zmartwychwstania jest dziełem całej Trójcy Świętej. Jest rzeczą znamioną, że liczne teksty Nowego Testamentu ukazują zmartwychwstanie Chrystusa jako „powstanie z martwych” dokonane mocą Ducha Świętego. Ale równocześnie mówią one o „powstaniu własną mocą” (po grecku: anaste), na co zresztą w wielu językach wskazuje słowo „zmartwychwstanie”. [...] Z całości tekstów wynika trynitarny charakter zmartwychwstania Chrystusa, które jest „wspólnym dziełem” Ojca i Syna, i Ducha Świętego, a zatem zawiera w sobie tajemnicę samego Boga⁷*. Skutki zmartwychwstania następują także w ciele Jezusa. Jest to ciało realne i prawdziwe, ale równocześnie z nowymi właściwościami: *jest „uduchowione” i „uwielbione”, a zatem nie podlega takim ograniczeniom, jakim normalnie podlegają byty materialne, a więc i ludzkie ciało. (Istotnie Jezus wchodzi do Wieczernika, mimo że drzwi były zamknięte, zjawia się i znika)⁸*.

Zmartwychwstanie stanowi przede wszystkim potwierdzenie tego wszystkiego, co sam Chrystus „czynił i nauczał”. Było ono Boską pieczęcią położoną na Jego słowach i Jego życiu. [...] Jest potwierdzeniem prawdy o Bóstwie Chrystusa⁹.

Pierwszym wydarzeniem zmartwychwstania, wobec którego stajemy, jest „pusty grób”. Bez wątplenia on sam jako taki nie jest bezpośrednim dowodem zmartwychwstania. Nieobecność ciała Chrystusa w grobie, w którym zostało ono złożone, dałoby się

⁴ Por. Mk 9, 11.

⁵ Flp 2, 8-9.

⁶ Hbr 5, 8.

⁷ Jan Paweł II, *Katechezy. Jezus Chrystus*, nr 92.6.

⁸ Jan Paweł II, *Katechezy. Jezus Chrystus*, nr 89.

⁹ Jan Paweł II, *Katechezy. Jezus Chrystus*, nr 93.2-3.

wythumaczyć inaczej; tak właśnie przez chwilę myślała Maria z Magdali, gdy widząc pusty grób przypuszczała, że ktoś zabrał ciało Jezusa (por. J 20, 13). [...] Mimo to „pusty grób” stanowił dla wszystkich, przyjaciół i wrogów, przejmujący znak. Dla ludzi dobrej woli jego odkrycie stało się pierwszym krokiem ku uznaniu „faktu” zmartwychwstania jako prawdy, której nie można odrzucić¹⁰.

Tydzień drugi

Cechy objawień Jezusa zmartwychwstałego

Z wszystkich spotkań ze zmartwychwstałym Jezusem można zaobserwować kilka cech charakterystycznych tych objawień. Można dostrzec, iż daje się rozpoznać w prostych, ludzkich czynnościach. *Przemawia jak przyjaciel do przyjaciół, których spotyka w zwykłych okolicznościach życia codziennego*¹¹. Dał się poznać przy wspólnym stole i łamaniu chleba, ale także przy fizycznej pracy – połowie ryb.

Tajemnica zmartwychwstania została najpierw powierzona niewiastom, które w ówczesnym społeczeństwie nie miały znaczenia. Były traktowane jako mniej wartościowe osoby, nie miały prawa głosu. Można byłoby powiedzieć – były osobami drugiego sortu. Jezus jako Bóg-Człowiek znał serca i mężczyzn, i kobiet. Znamienne jest to, iż kobiety uwalniane przez Jezusa były od złych duchów i uzdrawiane, nie musiały być powoływane. Szły za Nim w naturalnym odruchu serca. Jan Paweł II sugeruje także, iż *może Jezus chciał wynagrodzić ich subtelność, ich wrażliwość na Jego orędzie, ich moc, która doprowadziła je aż na Kalwarię. Może chciał ujawnić wspaniałą rys swojej ludzkiej natury: delikatność i uwagę wobec tych, które mało znaczyły w wielkim świecie Jego czasów*¹².

Znamienny jest także fakt, że uczniowie nie potrafili rozpoznać tożsamości zmartwychwstałego Jezusa. *Natychmiastowe rozpoznanie Go nie jest dla nich łatwe. Przeczuwają, że to Jezus, ale równocześnie czują, że nie jest On w tym stanie, co dawniej, i ogarnia ich wobec Niego szacunek i lęk*¹³. Oznacza to także, że zarówno spotkanie, ale i

¹⁰ Jan Paweł II, *Katechezy. Jezus Chrystus*, nr 90.5.

¹¹ Jan Paweł II, *Katechezy. Jezus Chrystus*, nr 91.

¹² Jan Paweł II, *Katechezy. Jezus Chrystus*, nr 91.

¹³ Jan Paweł II, *Katechezy. Jezus Chrystus*, nr 91.

rozpoznanie Jezusa zmartwychwstałego jest łaską. Główna inicjatywa należy jednak do Boga, a nie do człowieka.

To paschalne wydarzenie staje się momentem przebudzenia wiary. Jan Paweł w swoich katechezach środowych podkreśla, iż z *Jego pomocą zdają sobie sprawę, że nie chodzi o kogoś innego, ale o Niego w stanie przemienionym, budzą się w nich nowe zdolności poznawcze, nowa inteligencja, miłość i wiara. Jest to jakby przebudzenie wiary: „Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał?” [...] A więc w absolutnym nowym świetle ukazuje się ich oczom także wydarzenie krzyża, zaczynają rozumieć prawdziwy i pełny sens owej tajemnicy bólu i śmierci, której konkluzją jest chwała nowego życia*¹⁴.

Jezus spotyka się z przyjaciółmi na wiele możliwych sposobów. Można powiedzieć, że nie ma jednej drogi do spotkania ze zmartwychwstałym Jezusem. Janowi wystarcza ujrzanie pustego grobu oraz uporządkowanych płócien. Marii Magdalenie to nie wystarcza. Przebudza się w momencie nawiązania relacji z osobą Jezusa. Zapalnikiem jest jej imię wypowiedziane przez Jezusa – „Mario!” Pozostałe kobiety wchodzą do pustego grobu, ale za chwilę nawiązują relację z aniołem, a następnie ze zmartwychwstałym Panem. Uczniowie wędrujący do Emaus rozpoznają Jezusa przy łamaniu chleba. Przy połowie ryb to Jan apostoł rozpoznaje Jezusa zmartwychwstałego w mężczyźnie przygotowującym im posiłek po pracy i to wystarczyło, aby pozostałym otworzyć oczy. Ile jest osób, ile jest historii ludzkich, tyle jest także dróg do spotkania ze zmartwychwstałym Jezusem.

*Należy podkreślić jeszcze jeden charakterystyczny rys ukazywania się zmartwychwstałego Chrystusa: zwłaszcza podczas ostatnich spotkań z Apostołami Jezus dokonuje definitywnego powierzenia im (i Kościołowi) misji ewangelizacji świata poprzez niesienie mu orędzia Jego słowa i daru Jego łaski. [...] Ukazując się Apostołom na Morzu Tyberiadzkim, wtedy gdy nastąpił cudowny połów ryb – symbol i zapowiedź owocnej misji – Jezus chce skierować ich myśli ku czekającemu ich dziełu*¹⁵.

¹⁴ Jan Paweł II, *Katechezy. Jezus Chrystus*, nr 91.5.

¹⁵ Jan Paweł II, *Katechezy. Jezus Chrystus*, nr 91.7.

Tydzień trzeci

Kościół pierwotny wobec zmartwychwstania

Kościół zaistniał wraz z zesłaniem Ducha Świętego i to stanowi tajemnicę działalności Kościoła pierwotnego. Można powiedzieć, iż ikoną Kościoła jest Pięćdziesiątnica. Kościół został powierzony Duchowi Świętemu i do Niego należał. W wielu miejscach Dziejów Apostolskich czytamy, iż Duch Święty prowadził i pouczał Apostołów. *Postawili ich w środku i pytali: „Czyją mocą albo w czyim imieniu uczyniliście to? Wtedy Piotr **napęczniony Duchem Świętym** powiedział do nich: Przełożeni ludu i starsi! Jeżeli przesłuchujecie nas dzisiaj w sprawie dobrodziejstwa, dzięki któremu chory człowiek uzyskał zdrowie, to niech będzie wiadomo wam wszystkim i całemu ludowi Izraela, że w imię Jezusa Chrystusa Nazarejczyka – którego wy ukrzyżowaliście, a którego Bóg wskrzesił z martwych – że przez Niego ten człowiek stanął przed wami zdrowy¹⁶.*

Duch Święty powoływał nowych misjonarzy: *Gdy odprawiali publiczne nabożeństwo i pościli, rzekł Duch Święty: „Wyznaczcie mi już Barnabę i Szawła do dzieła, do którego ich powołałem”¹⁷.* Duch Święty prowadził uczniów na szlakach misyjnych i wyznaczał teren ewangelizacji: *Przeszli Frygię i krainę galacką, ponieważ **Duch Święty zabronił im** głosić słowo w Azji. Przybywszy do Myzji, próbowali przejść do Bitynii, ale **Duch Jezusa nie pozwolił im**, przeszli więc Myzję i zeszli do Troady¹⁸.*

Pierwsi uczniowie mogli głosić zmartwychwstanie, ponieważ zostali uzdolnieni do tego dzieła przez Ducha Świętego. *Wraz z przyjściem Ducha Świętego poczuli się zdolni do tego, aby wypełniać powierzone im posłannictwo. Poczuli się mężni. To właśnie sprawia w nich Duch Święty i nieustannie sprawia w Kościele poprzez ich następców¹⁹.*

Głoszenie zmartwychwstania oznaczało realizowanie nakazu misyjnego: ***Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu! Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto***

¹⁶ Dz 4, 7-10.

¹⁷ Dz 13, 2.

¹⁸ Dz 16, 6-8.

¹⁹ Jan Paweł II, *Dominum et Vivificantem*, nr 7.25.

nie uwierzy, będzie potępiony. Tym zaś, którzy uwierzą, te znaki towarzyszyć będą: w imię moje złe duchy będą wyrzucać, nowymi językami mówić będą; węże brać będą do rąk, i jeśli by co zatrutego wypili, nie będzie im szkodzić. Na chorych ręce kłaść będą, i ci odzyskają zdrowie²⁰.

Kościół pierwotny głosi Jezusa Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego, wzywając do nawrócenia i przyjęcia chrztu. To głoszenie jest tak potężne, iż zebrani słuchacze reagują natychmiast: *Gdy to usłyszeli, przejęli się do głębi serca: „Cóż mamy czynić, bracia?” – zapytali Piotra i pozostałych Apostołów. „Nawróćcie się – powiedział do nich Piotr – i niech każdy z was ochrzci się w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a weźmiecie w darze Ducha Świętego. Bo dla was jest obietnica i dla dzieci waszych, i dla wszystkich, którzy są daleko, a których powołał Pan Bóg nasz²¹.*

Uczniowie po zmartwychwstaniu i zesłaniu Ducha Świętego są zupełnie innymi ludźmi : *Budzą się w nich nowe zdolności poznawcze, nowa inteligencja, miłość i wiara. Jest to jakby przebudzenie wiary: w absolutnym nowym świetle ukazują się im także wydarzenia krzyża, zaczynają rozumieć prawdziwy i pełny sens owej tajemnicy bólu i śmierci, której konkluzją jest chwała nowego życia²².* To są tak inni ludzie, że nic nie jest im w stanie powstrzymać przed realizowaniem swojej misji: *Rozsądźcie, czy słuszne jest w oczach Bożych bardziej słuchać was niż Boga? Bo my nie możemy nie mówić tego, cośmy widzieli i słyszeli. Oni zaś ponowili groźby, a nie znajdując żadnej podstawy do wymierzenia im kary, wypuścili ich ze względu na lud, bo wszyscy wielbili Boga z powodu tego, co się stało²³.*

Uczniowie są posłuszni nakazowi misyjnemu Jezusa zmartwychwstałego, ale także Duchowi Świętemu, który Kościołem kieruje. Owocem owego posłuszeństwa jest moc wypędzania złych duchów oraz znaki i cuda czynione przez pierwszych chrześcijan. Są

²⁰ Mk 16, 15-18.

²¹ Dz 2, 37-39.

²² Jan Paweł II, *Katechezy. Jezus Chrystus*, nr 91.5.

²³ Dz 4, 19-21.

one też znakami zmartwychwstania Jezusa jako odpowiedź na posłuszeństwo uczniów.

Znaki i cuda są odpowiedzią Ojca na posłuszeństwo chrześcijan jako znaki zmartwychwstania Jezusa Chrystusa.

Mechanizm działania tajemnicy zmartwychwstania, u Jezusa Syna Bożego jak i w Kościele pierwotnym, jest ten sam – **posłuszeństwo planowi Ojca**. Myślę też, że byłoby błędem utożsamiać znaki zmartwychwstania wyłącznie z wypędzaniem złych duchów, uzdrowieniami, cudami, wskrzeszeniami, ponieważ Bóg daje również inne znaki czytelne na czasy, w których dane jest nam żyć.

Tydzień czwarty

Małżeństwo i rodzina Kościołem zmartwychwstałego Pana

Rzeczywistość zmartwychwstania Jezusa jak i tajemnicę zesłania Ducha Świętego Kościół celebrowa w niedzielę. Niedziela jest najstarszym świętem chrześcijańskim. Jan Paweł II w liście apostolskim o świętowaniu niedzieli pisze: *Niedziela jest dla chrześcijan „najstarszym i pierwszym dniem świątecznym”, ustanowionym nie tylko po to, aby wyznaczał upływ czasu, ale by objawiał jego głęboki sens. Niestety, gdy niedziela zatraci pierwotny sens i staje się jedynie „zakończeniem tygodnia”, zdarza się czasem, że horyzont człowieka stał się tak ciasny, że nie pozwala mu dojrzeć „nieba”. Nawet odświętnie ubrany nie potrafi już świętować²⁴. Kultura doby współczesnej jest tak daleka od Ewangelii, iż obecnie człowiek zatracił chrześcijański sens niedzieli. Potrzebujemy intensywnej modlitwy, aby Jezus Chrystus przywrócił nam głęboki, chrześcijański sens niedzieli. Ta głęboka więź między niedzielą a zmartwychwstaniem Pańskim jest bardzo mocno podkreślana przez wszystkie Kościoły, zarówno na Zachodzie, jak i na Wschodzie. Zwłaszcza w tradycji Kościołów Wschodnich każda niedziela jest „anastasimos hemera” – dniem zmartwychwstania – i właśnie ze względu na ten swój charakter stanowi centrum całego kultu²⁵.*

²⁴ Jan Paweł II, *Dies Domini*, nr 2 i 4.

²⁵ Jan Paweł II, *Dies Domini*, nr 19.

Chrześcijańskie rodziny potrzebują powrotu do korzeni chrześcijańskich, aby jako domowy Kościół stawał się Kościołem zmartwychwstałego Pana. Wyraźnie to widać po zachowaniu naszych dzieci podczas niedzielnych Eucharystii. Bardzo wielu rodziców chrześcijańskich dzieli się problemami uczestnictwa ich pociech w czasie celebracji niedzielnych Eucharystii. Takie zwroty jak nuda, bieganie i przeszkadzanie innym wyrażają problemy, z którymi się borykają rodzice. Eucharystie dla dzieci nie do końca są odpowiedzią na zaistniały problem. Kościół od XX wieków z całą mocą podkreśla, iż niedzielna Eucharystia stanowi centrum życia Kościoła i także Kościoła domowego. Wspominany papież pisze, iż: *Niedzielna celebracja dnia Pańskiego i Eucharystii stanowi centrum życia Kościoła. Właśnie bowiem podczas niedzielnej Mszy św. chrześcijanie szczególnie mocno przeżywają to, czego doświadczyli Apostołowie wieczorem w dniu Paschy, gdy Zmartwychwstały objawił się im wszystkim, zgromadzonym w jednym miejscu. [...] Dzięki ich świadectwu wszystkie pokolenia wierzących słyszą echo pozdrowienia Chrystusa, przynoszący mesjański dar pokoju, który On nabył za cenę swojej krwi i ofiarował razem ze swym Duchem: „Pokój wam!”*²⁶ W związku z tym można zadać sobie pytanie: Czy Eucharystia w moim życiu i mojej rodziny staje się miejscem spotkania Jezusa zmartwychwstałego, który przekazuje nam wraz ze swoim Duchem także głęboki pokój?

Wydaje się, że problem bardziej tkwi w rodzicach niż samych dzieciach, ponieważ w doświadczeniu egzystencjalnym zmartwychwstanie i niedziela zostały w istotny sposób zniekształcone przez kulturę doby współczesnej. Obecnie rodziny chrześcijańskie w znacznym stopniu nie doświadcniają Jezusa zmartwychwstałego, a więc i niedziela zatraciła ów rys zmartwychwstania. Papież Jan Paweł II mówi nawet o pewnym stylu, które niesie zmartwychwstanie. Charakteryzuje się ono duchem wdzięczności, radości oraz pokoju. Myślę, że do tego stylu można dodać jeszcze ducha posłuszeństwa, które rodzi zmartwychwstanie w życiu Jezusa i Jego uczniów. Najbardziej znamienne jest jednakże radość, która należy do istoty sensu niedzieli. Jest ona bardzo bliska dzieciom, które przynoszą świeżość i nowość wraz ze swoim pojawieniem się w rodzinie. Do

²⁶ Jan Paweł II, *Dies Domini*, nr 32-33.

istoty bycia dzieckiem należy ciekawość świata oraz właśnie radość. Ostatecznie zmartwychwstanie prowadzi do doświadczenia wspólnoty i braterstwa, ponieważ nie można być szczęśliwym bez innych. Nie można być szczęśliwym bez swoich dzieci, męża oraz innych osób będących w naszej wspólnocie wiary.